

W ŚRODĘ DNIA 31. SIERPNIA 1808.

Z Wiednia d. 24. Sierpnia.

Josef Reichel, przy Cesar. Król. polowej kancelaryi woyskowej rejestrator, umierając zrobił C. K. akademią wyzwolonych nauk dziedzicem całkowitego swojego majątku, ażeby z wypadającej od niego prowizyi wyznaczona była corocznie nadgroda dla krakowego malarza, soycersa lub rzeźbiarza, który najdokładniejsze dzieło akademii przedstawi. Rzeczona akademija oznajmuje zatem, przez wdzięczność dla gorliwego o dobro kunsztów odkaziciela, iż na pierwszy rok wyznaczona jest nadgroda dla olejnych i miniaturowych malarzów. Wybor sformułuje kunsztmistrzom, iednak przedmiot powinien być historyczny, i podług woli fundatora wyrażać namiętność iakową lub uczucie duszy. Nadgroda wynosi w bankocetlach 800 zł. ryń. gdyż tyle wypada prowizyi od przeznaczanego na to kapitału. Czas do przestania sztuk do popisu wyznacza się do 1go Lipca roku przyszłego. Do każdy sztuki powinna być dołączona zapieczętowana kartka autora z dewizą, z których ta tylko będzie odpieczętowana, której sztuce przysnane zostanie pierwszeństwo.

Dzisiejsza gazeta dworska umieściła następujący artykuł z Turczech:

W Konstantynopolu zaszły od 18 do 19 Lipca ważne zdarzenia. D. 18 Lipca w wieczor aga janazarow przybył z 15,000 wojska do Daud-basza i stanął tam obozem. D. 19 z rana wyjechał W. Sultan Mustafa IV. otoczony całym dworem naprzeciwko S. chorągwi Proroka, napotkał znak ten kalifow między Ingirli Koi i Daud-basza, z siadł z konia, iak go tylko postrzegł, upadł na kolana i przycisnął go do swego czoła. W. Wezyr przedstawił mu potem dwóch swoich podkomendnych, Aehrem-baszę i sławnego Baszę Russczuku, Mustafę Bairaktara, z którym Sultan czas nieiaki rozmawiał, potem do seraju powrócił, gdzie odprawił tajną radę, i jeszcze raz wyszedł do głównej bramy przeciw świętej chorągwi, którą w przeznaczonym gmachu słożono. Tegorę dnia zaszła żywa potyczka przed cieśniną Dardanellow między Angielską fregatą i kilku Tureckimi łodziami szmatnemi, które pobitemi zostały.

D. 19 w wieczor umarł nagle w swoim haremie Aga janazarow i na jego miejsce wyniesiony został Seymen-baschi. Tegorę dnia

posłał Mustafa Bairaktar około 1000 konnicy dla oswobodzenia zamkniętego przez załogi Dardanellów w zamku Fanaroki Agi Ketengi Oglu, od którego ręki poległ był Kawagki-Oglu; lecz zaniętychto, gdyż mała ta garstka ludu przymuszana została przeszłej nocy ratować się uciekając do lań w, skąd udała się wzdłuż wodociągu Cesarza Justyniana do Birghes, potem złączyła się z jego wojskiem. Nazajutrz przełknięte załogi w Dardanellach poddały się Mustafie, przyjęły służbę częścią na flocie, częścią w jego wojsku. D. 21 odwiedził Mustafa Bairaktar na czele wyboru 1500 jazdy W. Wezyra. Ostatni wsiadł na konia, na którego powrót czekał Bairaktar z całym orszakiem, i udał się na radę do pałacu W. Sultana, na której złożony z urzędu Mufti, At-Allah effendi, a na jego miejsce Arab Zade Arif bey mianowany został. Nazajutrz taki sam los spotkał obu Kadzleskerow, wielu officerow 8 i 19go pułku janczarow i Muhib-effendego, prezydenta naradzeń z zagranicznymi ministrami, Cyper, Bruksa i Kutubia wyznaczono im na miejsce wygnania. Lecz wszystkie te odmiany zdawały się już za późno, zwłaszcza, iż z Azjatyckiego brzegu przyciągnął także przyjaciel Bairaktara, Katiangi-Oglu, z 5000 piechoty i 3000 jazdy Natolskiej i stanął przy Skutary obozem. W. Sultán przypatrywał się dnia zeszłego przechodowi Bairaktara z balkonu, a d. 22 udał się w świetnym orszaku dworzan i urzędników stenu na południową modlitwę do wielkiego meczetu obok koszar regularnego wojska na wstępie przedmieścia Pera. Przez następnych 5 dni nie była wcale spokojność przzerwana.

D. 28 Lipca okazał się uakou'ec właściwy zamiar Mustafy Bairaktara. Gdy Sultán Mustafa mianował go własno-ręcznym piśmie

Jenerałissimem Porty, otrzymał pałec W. Wezyra, odebrał od niego pieczęć państwa i poszedł pod mocną zastoną jako więźnia do obozu Daud basza. W. Sultán posłał tym czasem swemu strygowi, złożonemu z tronu Sultanowi Selimowi, przez dwóch czarnych rzeźnicow i 3 zaufanych murzynow jedwaa ny stryczek. Ciało wystawione zaraz zostało na widok publiczny na wielkim dziedzińcu seraiu; lecz nie udał się zamiar zniszczenia tym sposobem planow Bairaktara i jego stronni-kow, gdyż o godzinie 5 po południu wystrzały z dział z seraiu, Tofana i floty, nadziei okrzyki na publicznych miejscach oznajmiły odmianę rządu. Na miejscu Mustafy IVgo wyniesiony na tron został stryjeczny jego brat Machmut II., ośm lat z domu Osmańskiego, urodzony d. 20 Lipca 1785. Nowy Sultán od lat Bairaktarowi pieczęć państwa, a murzynow, którzy Selima zadusili, Boitangi-baszy (kapitanowi gwardyi) dla ukarania. Z resztą przy tej rewolucyi nie zaszyły żadne daley zdrożności, ani krew nie płynęła, i apokryność publiczna zdawała się już sama z siebie powracać.

Z Madrytu d. 25. Lipca.

Najjaśniejszy Król Józef Napoleon od przybycia tu swojego, d. 20 Lipca, dawał antycencye pierwszym urzędnikom dworu, grandom Hiszpańskim, prezydentom i prełożonym władz rządowych i wszystkim znakomitym osobom stolicy. Wczoraj przedstawionemi mu także byli Francuzcy i Hiszpańscy officerowi, a d. 22 w południe członki rady stenu wykonały przysięgę wierności przed Jego Królewską Mością. Członki te są: Margrabia Bajamar, Hrabia Collomera Hrabia de la Rocca, Hrabia del Campo d'Alange, Margrabia Cabellaro, Don Fran. Gil, Don Jozef Gracia de Leon i Sekretarz rady

stano Pasaro. Ministrowie, Xzê Frias i reszta należących do królewskiego dworu osob dawniey już wykonali przysięgę. Rady stanu wprowadzeni byli przez Szembelana Sotomayor, a przez W. Podkomor'ego, Margrabie Arisa przedstawionemi. Nieprzytomni rady przystali na piśmie swoją przysięgę. Najstarszy z Radcow, Margrabia Bajamar miał do Króla mowę. Sądowe i innych władz Madryckich członki wykonały także przysięgę.

Gdy J. K. Mość obrat dzień 25 Lipca, aby był w Madrycie ogłoszonym, zatem uroczystość ta odprawi się dziś o godzinie 5 po południu. Korregider M. dtycki, Don de Mora i Lamas, wydał w tej mierze rozporządzenie. Hrabia del Campo d'Alange zaślępi miejsce chorego W. Chorążego w tem ogłoszeniu. Wszystkie ulice, które dy orszak przebędzie, są przyozdobione, balkonony i domy bogatemi obiciami pokryte.

Przez wyrok Królewski pod d. 23 Lipca zapewnione jest wszystkim osobom wojskowem i cywilnem powszechnie przebaczenie za publiczne i prywatne występki przeciw spokojności kraju popełnione, jeżeli do posłuszeństwa powrócą.

D. 28. Lipca. — Ogłoszenie Króla nastąpiło tu d. 25 z wielką uroczystością. Najstarszy z woźnych wołał: "Cicho, cicho, cicho! słuchajcie, słuchajcie, słuchajcie! Kastylio, Kastylio, Kastylio! za Króla naszego Pana, którego Bóg niechaj ma w swęy opiece, Don Jozefa Napoleona.", Oto cały obrządek, który był na wszystkich rynkach powtórzony, potem rozdawano ludowi pieniądze. Wczoraj odprawiła się na amfiteatrze za bramą Alkala walka byków. Zaczęła się o godzinie 10 przed południem i trwała aż do 1szej, potem powtórzona była

o 5tej, póki 24 byków nie ubito. Nattek ludu był nadzwyczaj wielki, ponieważ od kilkunastu lat nie widziano tego igrzyska. W przyszłą niedzielę będzie jeszcze raz powtórzone.

Król mianował Ministra morskiego Mazaredo jeneralnym kapitanem całej floty morskiej, a Jeneralnego kapitana Madrytu, Hrabiego del Campo d'Alange, grandem Hiszpańskim pierwszey klasy. Nastąpiło optocz tego wiele innych mianowań z samych Hiszpanow. Z prowincyi prawie żadnych nie odbieratny don'esić.

Z Peterzburga d. 30. Lipca.

Jenerał porucznik Barclat de Tolly przyjechał tu z Wyborga.

Na Newie stoi teraz 14 nowych okrętow wojennych z warsztatu spuszczonych, po części miedzianobitych. Pomiędzy temi znajdują się trzy liniowe okręty, jeden o 128, drugi o 84, a trzeci o 50 działach i kilka fregat, &c.

Dla opatrzenia wojska w dobrych podofficerow utworzony zostanie batalion uczących się granadyerow.

Naczelný jenerał Hrabia Buxbewden otrzymał za wzięcie Sweaborga order S. Jerzego 2giey Klasy, a wszyscy oficerowie aż do jenerala, którzy znajdowali się przy oblężeniu, trzecią część żołdu, każdy zaś z żołnierzy po rublu.

Proffessor Schlözer założył z swoim spółnikiem, Doktorem Villers, bratem autora pisma względem reformy Lutra, w mieście Moskwie instytut dla edukowania szlachty.

Kolegialny Assessor Daszkow mianowany został jeneralnym konsulem Roslyyskim w zjednoczonych krajach Ameryki. Uda się tam za kilka tygodni.

Gazeta dworska zawiera następujące do-

niesienia z Finlandyi :

Od Półkownika Włastow nadszedł raport przez Tawastebus, iż po krwawey potyczce d. 21 Czerwca opanował Lindul x. Strata Szwedow wynosi do 200 ludzi w zabitych, pomiędzy któremi adjutant brygady. W niewolę zabraliśmy : 2 kapitanow, 1 porucznika i około 50 żołnierzy. Nasza strata wynosi w zabitych i ranionych do 150 ludzi.

Tym sposobem oddział Półkownika Włastow otworzył sobie drogę do złączenia się z Korpusem Jenerała Rajewskiego.

Jenerał major Orłow - Denisow doniósł pod d. 23 Czerwca, że nieprzyjaciel przybył na 9 wielkich statkach przed Christianstad i woyska na ląd wysadził. Jenerał Orłow-Denisow umyślił czekać nieprzyjaciela w Lafferda i tym końcem cofnął się do Kiro, lecz jenerał naczelny posłał mu rozkaz, aby nie sważał na żadne przesakody, starał się wyśladłego nieprzyjaciela zniszczyć i przez dzielne działania czynił potrzebną dywersyę.

Pod d. 26 Czerwca doniósł Jenerał Kamenski, że d. 24 Czerwca wyszedł 4ty oddział wiosłowej flotyli z Sweaborga, który składa się z 20 małych statkow zbroynych. Trzeci oddział flotyli zbliżył się tego dnia do Jungfersund, które to miejsce osadził nieprzyjaciel 25 różney wielkości zbroynemi statkami.

Do główney nieprzyjacielskiej floty, która na przeciwko Abo stoi, przybyła jeszcze w tych dniach przewozowa flota, i liczba wszystkich iey statkow wynosi teraz do 120. Z zamiarem nieprzyjaciela było, nim zgromadziła się cała nasza flotyla, uderzyć na Abo; lecz naczelny nasz jenerał, który wszystkie zamysły nieprzyjaciela przewidoie, i wie o iego przeważającej sile, kazał więcej woysku pomknąć się ku Abo. Trzeciemu od-

działowi wiosłowej flotyli nakazano najsurowiej, aby wszystkich użył srodkow, dla złączenia się z pierwszym.

Jenerał naczelny donosi, iż co chwila spodziewa się ataku w ysk naszych.

Od Jenerała Rajewskiego nadeszła pod d. 25 Czerwca wiadomość, że główna kwatery Feldmarszałka Hrabieg Klingspor znajdowała się d. 23 w Bragestad; miał w tem miejscu około 8000 ludzi i 25 dział. Drogę do Percho zastania 6 batalionow, i tyleż do Lappo. Ostatnie szanowały się z tej strony kościoła Nider Herma. Przednia nasza straż stała na pół drogi do wsi Chiapaka, a czaty kozakow przed Lappo.

Od Jenerała porucznika Barclai de Tolly nadeszło pod d. 23 Czerwca doniesienie, iż do Kuopio nadeszła 6 armatoych naszych łodzi; nieprzyjacielskie statki nie chciały ich przepuścić, ale po kilku wystrzałach zniknęły za wyspy. Przybycie tych statkow podaje nam sposobność do napawiania nieprzyjaciela przy Tsynola, a nawet do opanowania tego miejsca.

D. 24 Czerwca przybył do Sweaborga wystany z Kronstadu oddział flotyli pod Kapitanem porucznikiem floty Nowokretszynny. Składa on się z 16 armatnych łodzi, z pływających batteryy, i kutra i przewozowego bryga. Eskadrka ta opatrzywszy się w potrzeby wypłynęła zaraz na morze, dla osadzenia stanowisk Parkolant, Berisund i Hangud. Pozostałe tu jeszcze statki złączą się nie długo z naszą flotylą.

Jenerał major Mchanow donosi pod d. 24 Czerwca, iż zbliżył się do Jungfersund; lecz znalazł tam nieprzyjaciela za nadto mocnym, ażeby można z małemi statkami co z korzyścią przeciw niemu przedsięwziąć. Naczelny jenerał uważając, że pomknąca się

coraz bardziej liczba nieprzyjaciół w Jungfersund zakodliwą jest dla dalszych naszych działań, rozkazał zatem czwartemu oddziałowi siły tyli pośpieszyć z Hangud, kilka tylko tam statków dla strzeżenia zostawić, do złączenia się z trzecim oddziałem i starania się wyprzec nieprzyjaciela z Jungfersundu.

Jenerał Rajewski doniósł pod d. 26 Czerwca, iż ranne iego patrole zastały już nieprzyjacielskie przednie stráže przed Lappo, skąd za zbliżeniem się nieprzyjaciela cofnęły się koczackie czaty ku Ulmola. Jenerał Rajewski zmocnił natychmiast przednią swoją straż z 26tym regimenterem strzelców i uderzył na nieprzyjaciela, który w półtrzecia batalionu od Sawolaxskiego regimentu i we dwa bataliony od Karelskich strzelców i jednym działem Lappo w nocy osadził. Strzelcy postąpili z przodu przeciw nieprzyjacielowi, a dwie kompanie muszkietierów zaskoczyły mu lasem drogę. Wojska nasze tak szybko i odważnie uderzyły na Szwedów, iż mniej godziny wszędzie zwyciężonemi, pobitemi i rozproszonemi zostali. Byliby nawet działu utracili, gdyby odważny Major Platonow w tym właśnie czasie, kiedy muszkietierowie bagnetem atakowali, nie był raniony. Grodzieńskie huzary niezważały na rowy i płoty skoczyły na ukrytych strzelców i rozpedziły. Nieprzyjaciel utracił do 200 ludzi w zabitych, połowa oddziału została rozproszona i 40 ludzi wraz z rannymi zabraliśmy w niewolę. Z naszej strony utraciliśmy w zabitych i ranionych około 75 ludzi. Upały nie pozwoliły ścisnąć nieprzyjaciela dalej jak 10 wiorst.

W nocy na 30 Czerwca nadeszła wiadomość, że nieprzyjaciel wylądował z kilku łodzi przy Dahlebrak i Brachensferd na wyspę Komito. Pułkownik Jewelcz, wysłany zaraz przeciw niemu został, a isteliby go znalazł

Z Paryża d. 9. Sierpnia.

Gdy Najisśniejsi Cesarstwo przybyli na granice wyższej Gerony, piszą z Tulus, miał do nich prefekt mowę, w której między innymi wyraził: "Do której bądź przybędziesz W. C. K. M. śc. okolicy państwa nie znajdziesz zapewne wierniejszych i przychylniejszych poddanych.," Tu przerwał mu Cesarz z uśmiechem pełnym uprzejmości i łagodności: "Wiem, dali mi tego dowody i nigdy o tem nie zapomnę.," Wzruszony prefekt rzekł dalej: "Obyś Najisśniejszy Panie tyle kosztował szczęścia, ile go umiesz zrzędząć! Oby Niebo zrobiło W. C. K. Mość tyle nieśmiertelnym dla szczęścia Francji, ile W. C. K. Mci sławę!," Potem przeszedł prefekt na lewą stronę powozu i powitał Cesarzową, która mu z wrodzoną uprzejmością odpowiedzieć raczyła: "Nigdy nie zapomnę miłego przyięcia, iakiegom od mieszkańców Tulus doznała.,"

J. C. K. Mość udarował Jenerała Paget, dowodzącę honorowej straży w Tulus brylantami wysadzoną tabakierą. P. Prugiere Chablre i Castelan otrzymali tabakiery z wizerunkiem J. C. K. Mci. Prezydentowi miasta Tulus kazał J. C. K. Mość dać 26,000 fr. aby ich pomiędzy ubogich rozdał. Przy wyjeździe dał mu jeszcze 50 Napoleonsdorów, aby je pomiędzy rybaków rozdał, którzy wypłynęli na połow.

Z Agen piszą co następuje: "Starzec nazwiskiem Printems, który żyje około Agen, liczy 114 rok i nazwać się może najstarszym weteranem we Francji, zebrał wszystkie swoje siły, dla przybycia tu i uściskania kolan woioownika Monarchy, który zawsze okazuje się oycem żołnierzom i najstarszego z

nich na schyłku życia hojnie obdarzył. J. C. K. Mośc rozmawiał z tym czei godnym starcem, kazał, aby mu opowiadał swoje czyny i udarował go 50 Napoleonsdorow. Wiadomo, iż J. C. K. Mośc wyznaczył dawniej Zofierzowi Printems 800 fr. pensyi, która po jego śmierci spada na żonę.

Anierj kański okręt pod banderą pokoiową, przybyły z listami do Amerykańskiego posta w Paryżu, zabrany został d. 2 przez stojącą pod portem Nantu Angielską fregatę. Pięciu Amerykańskich podróżnych wysadzonych zostało na ląd, potem odplynęła Angielska fregata z zdobytym okrętem, listami i posłańcem stanu, który je wieził, do Anglii. Szpetny ten postępek, znieważający na nowo Wandere Amerykańską, rozjątrzy zapewne Amerykańskie stany i przywiedzie je nakoniec do tego, że nie będą więcej oszczędzały narodu, który nikogo nieoszczędza.

Mowią, że Dey Algierski wydał znowu Amerykanom wojnę.

D. 6 oczekiwany był Cesarz w Napoleonswilu. W Nancie wydane już także zostało rozporządzenie względem przyięcia Cesarza.

Jenetał Desolles, który przyjmował Cesarza w Agen, dowódzie będzie dywizyą w Hiszpanii i mieć główną kwaterę w Burgos.

W. Xię Bergski przybył do Paryża.

Przedónegday powrócił tu z Bajony Mistrz do spraw zagranicznych, P. Chmpaguy.

W. Marszałek Xię Friulu doniosł Prefektowi obu Sewrow, że Najjaśniejszy Cesarz d. 5 przyedzie do Niord.

Marszałek Jourdan, rządca Neapolu, wyjechał d. 29 p. m. z tego miasta do Hiszpanii, gdzie obaymie dowodztwo nad wojskiem Hiszpańskim. Dowodztwo nad wojskiem Neapolitańskim odlat Jenerałowi Rogiera.

Syn sławnego Cimarosa dał się na końcu przeszłego miesiąca słyszeć w Neapolu z muzyką swej kompozycyi, pełną mocy i wcale oryginalną. Paesiello, który był przyt mny, usciskał go mówiąc z zapalem: "Wstępuj w chwalebne ślady Twego oycy i jeżeli można przejdź go w sztuce muzyki.,,

Jenerał inspektor artylerzystow morskich, Sugny, przyjechał d. 30 Lipca do Brestu.

Jenerał artylerji Lacombe St. Michel mianowany został wielkim oficerem legii honorowej, a syn jego, który dowodzi brygiem Merkurj, porucznikiem liniowego okrętu. W marynarce wiele procz tego nastąpiło podwyższeń.

Oyciec Marszałka Mortiera umarł w 78 roku życia. Urodził się w Cateau Cambresis, służył pod czas siedmioletniej wojny w żandarmeryi Hanowerskiej i był oycem 12 synow, którym dał najlepsze wychowanie. W roku 1793 uwieziony był w Walencji przez 11 miesięcy. Całe miasto Cateau-Cambresis znajdowało się na pogrzebie szanownego tego starca.

Korsarz le Point du jour z Diepy, za brał Angielskiego korsarza Goodrich, sładownego kawą, cukrem, herbatą, Porto i Maderj winem. &c. i przyprowadził do Roscoffi.

Z Neapolu d. 1. Stycznia.

Wczoraj zebrata się nadzwyczajnierni da stanu dla słuchania czytania piśm następujących:

"Napoleon, z Bożej łaski Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiej. — Gdy zawakował tron Neapolitański i Sycylii przez wstąpienie Kochanego naszego Brata Józefa Napelona na tron Hiszpański i Indyj, postanowiliśmy zatem i stanowimy co następnie, jako dodatek do statutu konstytucyynego, wydanego w Bajonie pod d. 20 Czerwca roku bieżącego:

Art. 1. K. chary nasz Szwagier Xzę Joachim Napoleon, W. Xzę Bergski i Kliwii, jest Królem Neapolu i Sycylii od 1go Sierpnia 1808.

2. Korona Neapolu i Sycylii jest dziedziczna w prostych, naturalnych i prawych potomkach płci męskiej rzezzonego Xcia Joachima Napoleona, prawem pierworo-dzóstwa, i wyjętami na zawsze płci niewieściey i iey potomków.

3. W przypadku jednok, gdyby Kochana nasza siostra Xzka Karolina przeżyła swojego małżonka, tedy ona na tron wstąpi.

4. Po śmierci Kochanego naszego Szwagta Xcia Joachima Napoleona i Kochaney naszej siostry Xzuy Karoliny, jeżeliby nie zostawili męskiego, naturalnego i prawego potomstwa, korona Neapolu i Sycylii spada na nas i naszych naturalnych, prawych lub przyswoionych męskich potomków. W niedostatku męskich naszych i prawych lub przyswoionych potomków, spada na męskich, naturalnych i prawych potomków Xcia Jozefa Napoleona, Króla Hiszpańskiego. W niedostatku rzezzonych potomków Króla Józefa Napoleona, na męskich, naturalnych i prawych potomków Xcia Ludwika Napoleona Króla Holenderskiego. W niedostatku rzezzonych potomków Króla Ludwika Napoleona, na męskich, naturalnych i prawych potomków Xcia Hieronima Napoleona Króla Westfalskiego. W przypadku zaś, gdyby ostatni Król nie miał męskiego potomstwa, spada na tego, którego ostatnią wolą swoją wyznaczy bądź z najbliższych krewnych swoich, lub z osób, które mu się najzdaniem zdawać będą do rządzania obu Sycyliami.

5. Xzę Joachim Napoleon zostawszy Królem

obu Sycylii zachowa godność W. Admirała Francuyi, która przywieszana jest do korony, póki tylko porządek następstwa niniejszym statutem przepisany trwać będzie. Niniejszy statut konstytucyyny wciągniony zostanie w akta rady stanu, i akta sądow królestwa, ogłoszony i po-przybitany wszędzie podług zwyczaju krajowego. Działo się w pałacu naszym Cesarzkim i Królewskim w Bajonie d. 15 Lipca 1808. Podp. Napoleon.

Z rozkazu Cesarza

Minister sekretarz stanu H. R.
Maret.

Minister sekretarz stanu E.
Riccardi.

O d e z w a.

Joachim Napoleon, z Bożey łaski i przez konstytucyą państwa, Król obu Sycylii, W. Admiral Francuzki. Do Ludow o-tu Sycylii.

Gdy z wyrokow Opatrzności Najiaśniejszy Cesarz Francuzow, Kochany nasz Szwagier, odstąpił nam korony obu Sycylii, niewymownie nam miło, iż widaiemy się być wybranemi do rządzania narodem, obdarzonym wszystkimi szczęśliwemi skłonnościami zdolnemi do odzyskania dawney chwaly, która zdebiła iego przodkow i zachowała iego imie aż do naszych czasow. Wszystkie nasze usiłowania i prace dążyć będą do pomnżenia zapatu, od którego zawisła wielkość i pomyślność oyczyzny i naszej korony. Najpierwszą naszą powinnością jest okazać Europie, jak dalece jesteśmy wdzięcznemi Najiaśniejszemu Cesarzowi Napoleonowi, i dać uczuć naszym ludom wszystkie korzyści, jakie wyniknąć dla nich powinny z ścisłego połączenia ich intercellów z intercellami wielkiego państwa Francuzkiego. Ogłoszona konflytu-

eya przez Najjaśniejszego naszego poprzecdnika i zagwarantowana przez Najjaśniejszego Cesarza, będąc od nas uroczyście przyjęta, będzie nie naruszenie zachowana i służyć nam za podstawę rządu. A jako nam jest miło wstępować w ślady Monarchy, który uczynił szczęśliwymi nasze ludy, potwierdzamy zatem wszystkie wojskowe i cywilne osoby na urządach, które teraz posiadają, i chcemy, aby każdy z naszych poddanych posiadał dalej stopień i pensyą, którą dotąd pobierał i odbywał obowiązki, na które jest powołany. Zyczeniem jest naszym udać się niezwłocznie do was z Królową Karoliną, naszą Kochaną Matką, naszym Królewiczem Achilem Napoleonem i młodą naszą rodziną, którą powierzamy waszej miłości i wierności. Od tej chwili szczerze ona nabierać uczuciów, przywiązujących ją do ojczyzny, i poznać obowiązki, jakie będzie miała do wypełnienia, dla przyłożenia się do chwały i szczęśliwości królestwa. Co do nas nie wątpimy wcale, iż wszyscy ministrowie i urzędnicy stanu starając się będą dopełnić ścisło swoich obowiązków w wydziałach, który każdemu z nich jest powierzony, ażeby nasze ludy zapewnione były o sprawiedliwości, która im się należy. Wszyscy nasi poddani niechaj zapewnionymi będą o naszych względach i przywiązaniu.

Podp. *Joachim Napoleon.*

Z rozkazu Króla

Minister sekretarz stanu

F. Ricciardi.

Rada stanu postanowiła na tem posiedzeniu adres podziękowania i wysłania deputacji, dla powitania nowego Monarchy.

Dziś wyrok Najjaśniejszego Cesarza i nędzwa Króla Joachima ogłoszone zostały z największą okazałością po wszystkich rynkach Neapolu. W wieczor dane będą bespla-

ne reprezentacye na teatrach, i miasto będzie przez 3 wieczory oświetlone. Spodziewają się, że Królowa przyjedzie tu przed 25 b. m.

Po wyjeździe Najjaśniejszych Królestwa do Hiszpanii panuje w całym naszym państwie nayspokojniejsza spokojność i rząd odbywa się dalej w najpiękniejszym porządku.

Dwa Neapolitańskie brygi Eadmon i Biene o 16 i 18 działach wyszły pod żagło do Francji. Na brzegach naszych wszędzie stawiane są telegrafy, za pomocą których w krotce otworzona zostanie korespondencya pomiędzy wszystkimi portami królestwa.

Względem wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa nie ma najmniejszej obawy. Czuwa nad utrzymaniem jego 75,000 wojska, pomiędzy którym 20,000 Neapolitańczyków, a liczna nasza flotyła tak jest podzielona, iż wszędzie oprócz się można nieprzyjacielskim zamachom.

Radca stanu i Minister skarbowy Röderrer opuścił miasto nasze.

Król Józef Napoleon darował miastu swój portret, który na ratusz będzie umieszczony.

Xąż Sasko-Gotsycki przybył do Neapolu.

Z Monachium d. 9. Sierpnia.

D. 3 wyszło tu rozporządzenie względem ntrzymanych jeszcze klasztorów zakonne. Wolno będzie każdego czasu wyiść zakonnicy z klasztoru byle otrzymała pozwolenie od kommissoryatu jeneralnego, i żyć na świecie z swoiey pensyi. Zakonnice mogą rozmawiać przy kracie z swemi krewkami bez świątkow. Klasztory będą aż do ich rozwiązania odwiedzane co rzezie przez prowincjonalnego urzędnika, który pytać się będzie każdej z osobna zakonnicy, czyli nie ma przyczyzny żalenia się na karność klasztorną.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ NIA 31 SIERPNI A 1808.

Z Düffeldorfu d. 12. Sierpnia.

Ogłoszona tu została następująca odezwa:

"Joachim Napoleon, z Bożey łaski Król obu Sycylii, Xżę i Wielki Admirał Francyi. — Ułapiwszy Najjaśniejszemu Cesarzowi Francuzow, Królowi Włoskiemu, Protektorowi ligi Reńskiej, naszemu Wysokjemu Sewagrowi, praw naszych do W. Xięstwa Bergskiego i do wszystkich krajow w Niemczech, donosimy kochanym i wiernym naszym poddanym, iż uwolniliśmy ich od wykonney nam przysięgi i niniejszem od wszelkich obowiązkow, wiernie względem nas dopełnianych od czasu, gdy Opstrzność wezwwała nas do panowania nad niemi, luwalniamy. Zrywając wszystkie stosunki, które ich do naszego Królewskiego domu wiązały, nie możemy jednak zerwać związkow przychylności, które nas do nich pociągają i nigdy w naszym sercu nie wygasną, pamiętając na ich sumenną rzetelność, oddaną im wierność, przychylność, którą nam okazywali, i wierność z jaką nam służyli. Byli naszymi dalecni, my także nie przestaniemy mieć dla nich oycowskich uczuciow. Przykrość, jaką czujemy rostaąc się z niemi, słodzi nam jedynie myśl korzyści,

jakich spodziewać się mogą po gieniuszu i sile Monarchy, który zwykł na wszystkiejmu podległe ludy rozszerzać swoje dobrodzieystwa. — Działo się w Królewskim naszym pałacu w Paryżu d. 7 Sierpnia 1808.

Podp. *Joachim Napoleon.*

Kommissarz - minister J. K. Mei,

Podp. *Agar.*

Z Amsterdamu d. 13. Sierpnia.

D. 10 b. m. powrócił tu Najjaśniejszy Król z podróży po kraiu. Wywieszenie bander i inne radości oznaki oznaymiły jego powrot. D. 15 w dzień urodzin Cesarza Napoleona dany tu będzie wielki koncert i bal, na który znaczniejsi mieszkańcy są już zaproszeni.

Dla upięknienia Królewskiego pałacu zdjeta zostanie z wieży waga, i przeniesiona na Weßermark.

Z Augszburga d. 13. Sierpnia.

Mamy tu niezawodne doniesienia, że korpus Bawarskiego woyska z 10,000 ludzi złożony, pod rozkazami Jenerała porucznika, Barona Wrede, stanie obozem dla rewii pod naszym miastem. Podobnyż obos założony zostanie w okolich Platlingen na lewym brzegu Isery pod rozkazami Jenerała porucznika Deroy, a trzeci w podobnyż liczbie pod roz-

kazami Jenerała porucznika, Hrabiego Isenburg, pod Norembergą. Miałoby to być po- chlebna sobie, iż będzie miało szczęście powi- tać w swych murach Najjaśniejszego Króla.

Z Frankfortu d. 13. Sierpnia.

Czynią tu przygotowania na uroczystość 15 Sierpnia.

Król Jmć Wirtemberski choruje od kil- ku dni; lecz spodziewają się, że ta cho- roba nie pociągnie za sobą żadnych złych skutków.

W. Xiążę Badeński wezwał młodzież swojego kraju, poświęcającą się praktyczne- mu rolnictwu i gospodarstwu, przez odezwę pod d. 5 b. m. aby udawała się na nauki do rolniczej szkoły P. Felleaburga w Hofwill. W. Xiążę Jmć przyrzeka zastąpić koszta tych, którzy okażą szczególniejszą pilność i poię- tność.

Z Rzymu donoszą, że Hrabia Emanuel Sonza Pinto, pełnomocny minister Xcia Bra- zyljskiego opuścił tę stolicę.

Podług doniesień z Stuttgardu część Wir-

temberskiego wojska stanie obozem dla ćwi- czeń przy Ellwangen.

Xię Ludwik Wirtemberski przyjechał do naszego miasta,

Rząd Francuzki przyzwyczajony cenić wszędzie załugi, dał bardzo pochlebną od- powiedź Baronowi Geramb, który prosił o pozwolenie wyftawienia pomnika Jenerałom Autryackim Hrabieciu Płfy, Piaszczyk i Hutze, w miejscach, w których polegli wal- cząc za swoją oyczyznę.

	CENA	ZŁOŻ.
Na targu w Krakowie d. 29 i 30 Sierpnia 1808.		
Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 60 do 66.
— Zyta	- - -	36 — 43.
— Jęczmienia	- - -	24 — 32.
— Owsa	- - -	18 — 22.
— Grochu	- - -	34 — 40.
— Kąsziagiłaney	- - -	64 — 72.

W Wiedniu d. 23 Sierpnia.

Meca wynosząca pół korca nastęgo:		
— Piszienicy	- - -	zł. pol. 24 do 28.
— Zyta	- - -	21 — 30.
— Jęczmienia	- - -	23 — 26.
— Owsa	- - -	14 — 21.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa, na żądanie W. Schindlera niniejszym uwiadomia, iż dworek pod Nrm. 202 z ogrodem oparkanionym na przedmieściu Ke ar u na Wesołej małej położony dnia 6 Września r. b. 1808 z rana o 10 godzinie na rauszu tutejszym na Brackiej ulicy sposobem licytacji więcej dającym za natychmi st nftajic mający wyli- czeniem summy w licytacji najwięcej podaney, sprzedany będzie, tudzież, iż tylko owi do licytacji przypuszczonemi zostają, którzy od summy na prejum fiseł 3000 zł. ryń. wy- znaczony wadium po 10 od sta złożą. — O dalsze kondycye tej licytacji można w tutejszej Regifstraturze wiadomości zasiągnąć. W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1808 roku.

Przez Jurzdykęą Dominikała Mlechowską publiczność uwiadomia się: iż dom Domi- nika i Katarzyny Wrosczowiczow własny w Mlechowie pod Nrem 100 stołacy do zł. ryń, 1500 sądownie oszacowany na instancyą P. Alexandra Gołubowskiego na serwisf keyą 1400 zł. pol. kapitałney summy z procentem po 5 od 100, od 8 Czerca 1808 aż do zupełnego zaspokoienia kosztami prawnemi do zł. ryń. 6 kr. 57 i kosztami exekucyi, podjętymi z przy- szym na pierwszym i drugim terminie żędnego kupiciele nie znowdowania się na trzecim ter- minie d. 31 Augusta r. b. o godz. 3 z południa w tutejszej kancelryi nawet niżej nad cenę szacunkową pod następującymi kondycyami przez publiczną licytacją sprzedanym będzie.

1) Iż każdy licytant 10 część szacunkową kommissyi przed zaczęciem licytacji. — 2) Przyszły kupiciel zaraz do rąk prawem przekonany jącego summy przysiężną 1400 zł. ryń. z prowizją i kosztami prawnemi, resztę zaś kosztow exekucyi po oblikwidowaniu jakie wy- dędną. — 3) Resztującą summę z licytacji wypadłą w 14 dniach pod ogłoszeniem

owcy licytacyi na koszt kupiciela do depozytu tutejszego złożyć ma. Wszyscy wate-
mnie kupienia mający niech się nawzajem wyrażonym miejscu i czasie zjawią. Wie-
ciele zaś osobne hipoteki mający napominają się, aby nieczekając osobnych przypozwań na tym
terminie prawa swoje likwidowali, gdyż inaczej z działu z ceny z przedarzy wynikłej żaden
więcej na nich względ miany nie będzie.

Karasiewicz Sędzia.

Z Jurydykcyi Dom. Miechowski w d. 30 Maja 1808.

S. Banachowicz Ak.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości po sobie, iż różne towary
korzenne, tudzież ruchomości, jako to: suknie, bielizna, naczyńia, żelazniki, i inne sprzę-
ty do nowo, w massie kryształney Pawła Solińskiego znajdujące się przez publiczną licytacyą na
dniu 5 Września r. b. w kamienicy pod Nrm. 19 w rynku stojący od godziny 9 z rana
zaczawszy tudzież po południu tego samego dnia i inne dni następnie ciągle odbywać się ma-
jącej za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedawane będą. — Zyczący sobie zatem ku-
pna, mają się na czas i miejscu wyżej wyrażonym stawić.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 12 Sierpnia 1808.

Kowalski.

Edyktałna cytacya zbiegłego złodzieja Jana Stiafeka z Althamer do państwa Friedek
należącego.

Z Sądu kryminalnego głównego miasta Opawy w C. K. części Szląska Janowi Stia-
fekowi poliadaczowi gruntu w Althamer Friedeckiego państwa o różne kradzieży i złodziej-
stwa obwinionemu i zbiegłemu, niniejszemi nakazuje się, iżby końcem tłumaczenia się z
zarzutu tego zbrodni nawiązał w przeciągu dni 60 do niniejszego Sądu kryminalnego stawić
się. W Opawie dnia 19 Lipca 1808.

Przez Magistrat Miasta C. K. Głównego Krakowa, podaje się niniejszym do wiadomo-
ści, że różne rzeczy ruchome pozostawione nigdy Annie z Koterzow pierwszego małżeństwa
Mezay, powrotnego Soluicy pozostałe, jako to: złoto, srebro, korale, miedz, cyna, na-
czynia porcellanowe i fajansowe, szkło, suknie tudzież i inne, sposobem publiczney licyta-
cyi w domu pod N. 127 w wydziale III. stojącym, dnia 5 Września r. b. o godzinie 9'ey
odbywać się mającej za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć ku ie-
nia tych rzeczy ruchomych mający, mają się w miejscu i czasie powyżej wyrażonych zjawi-
dować.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 5 Sierpnia 1808.

Plinta.

Przez C. K. Galicyjskie-kraiove Gubernium rozpisuje się do osadzenia następujących
urzędów przy magistracie w Podgórzu, to jest Syndyka z pensją roczną 500 zł. ryń., ex-
aminowanego Asystenta z pensją roczną 300 zł. ryń., ex-minowanego Aktuariusza z pensją
roczną 300 zł. ryń. i pierwszego Kancellisty z pensją roczną 250 zł. ryń. konkurs do 12
Września b. r. z tym dodatkami: że próżby o pierwsze trzy urzędy, dekretemi obyczay-
ności z obydwóch hniw i zaświadczeniami moralności, a ostatni urząd, zaświadczeniami o
wiadomości językow Niemieckiego, Łacińskiego i Polskiego, tudzież zaświadczeniem moral-
ności należycie opatrzone, jeszcze przed upłynieniem rzeczzonego terminu, do Kr. Cyrkular-
nego urzędu w Bochni, podawać powinny. W Lwowie dnia 5. Sierpnia 1808.

Na mocy Wysokiego C. K. Gubernialnego rozporządzenia dnia 17 Czerwca r. b. do

liczby 25 399. Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszem do powszechney powszechney podaie wiadomości, że na dniu 15 przyszłego miesiąca Września r. b. z rana i po południu w zwyczajne godziny licytacya na zadzierżawienie C. K. skarbowego, iako też i mieyskiego czopowego, dochodu z gorzałki, piwa i miodu i kame alny Suchey tazy, od 1 Listopada 1808 aż do ostatniego Pazdziernika 1809 na Ratuszu na Brackiey ulicy odprawiana będzie. — Cena fiskalna za skarbowe czopowe dochody jest 72,441 zł. ryb. 57 kr. za mieyskie zaś 45,925 zł. ryb. 35½ kr. a za suchą taxę 7974 zł. ryb. 47 kr. — Zyczący sobie takowey dzierżawy pojedynczo każdej lub razem, mają się w tutejszym Magistracie na wspomnionym dniu opatrzeni w wadyum 10/100 wnsydować, gdzie na dalsze warunki dzierżawy wyiawione będą. Daley się jeszcze i to dodać musi, że gdyby się licytantom nie, które warunki uciążliwe zdawały, to te dochody i na trzy lata mogą być zadzierżawione, a żydzi są wyciętemi. W Krakowie dnia 2 Sierpnia 1808.

Gollmayer.

Grofs sekr.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Xdza Jozefa Gomiczkiego wierzyciela prawem przekonywającego licytacya domu drewnianego tu w Lublinie pod Nrm. 96 stojącego, a prawem przekonanego Ant. niego Saniewskiego własnego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo w Registraturze lub w czasie licytacyi przeyrzeć się mogącego do zł. ryń 497 kr. 30 urzędownie oszacowanego dnia 12 Septembra 1808 o godz. 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcej ofiarujący stosownie do ustawy sądowey §. 436 długi na tymże domu hipotekowane w szacunku ceny ofiarowanej przyjąć na siebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzczeniem się długu zapłacenia przyją wzbraniłi się, dla tego wszyscy napomienionym domu hipotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwa nieoczekiwali, stosownie do najwyższego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, wzywają się, zaś którzyby na pomienionym terminie nie stawali, ani przeciwko kupującemu lub ten dom przeymniącemu, żadnego prawa mieć nie będą, lecz swojej satysfakcyi z szacunku przedarzy, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają. Dan w Lublinie dnia 2 Augusta 1808.

D. Władich.

J. Lewandowski.

F. Krępski.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.*

Magistrat Miasta C. K. Lublina, niniejszym publicznym Edyktem do wiadomości podaie, iż na żądanie J. na Grantza, wierzyciela prawem przekonywającego licytacya kamienicy murowaney tu w Lublinie pod Nrm. 69 stojącej, a prawem przekonanego Szymona Skobni wskiego własney, podług dzieła detaxacyi w Registraturze lub w czasie licytacyi przeyrzeć się mogącego do zł. ryń 1851 kr. 16 urzędownie oszacowanej, dnia 15 Se tembra 1808 o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcej ofiarujący, stosownie do kod. sąd. §. 436. długi na tey kamienicy umieszczone w szacunku ceny ofiarowanej przyjąć na siebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzczeniem się długu zapłacenia wzbraniłi się; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hipotekowani wierzyciele na ten termin, ażeby szczególnego przypozwa nieoczekiwali wzywają się, stosownie do rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 z-ś przypadku gdyby się napomienionym terminie nie stawili, ani przeciwko kupującemu, albo też tę kamienicę przeymniącemu, żadnego prawa mieć nie będą, lecz swojej należytości z szacunku ceny ofiarowanej, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 2 Augusta 1808.

Władich.

Lewandowski.

F. Krępski.

*Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.*